

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

IMIONA RZYMSKIE.  
Jutro Stanisława.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10  
miesięczne złp. 4.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.  
Jutro Stanisław.



# Gazeta Krakowska.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryżkiej	Stopnie ciepla podług Réaumur	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowie- trzne i różne uwagi
7	27" 3" 910	+ 9 <sup>o</sup> , 0	3" . 62	Pn. Zachodni średni	Pochmurno	w uocy Deszcz
6 12	4. 485	+ 8. 5	2. 11	Północzny mocny	" "	
3	4. 640	+ 8. 4	1. 72	" "	" "	
9	5. 625	+ 3 9	1. 31	" "	Pogoda z Cdmurami	

### Cześć Urzędowa

#### PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego  
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w drodze pertraktacyi spadkowej po starozakonnej matce Borgerowej w porządku postępowania art. 72 ust. o opiekach, sprzedaną zostanie przez publiczną sądową licytacją nieruchomości z dolnej części domu pod L. 61 w żydowskim mieście gm. X w ulicy szerokiej między domami pod L. 60 Rakowera i pod L. 62 Horowitza stojącego, składającą się, a to na żądanie Anny Alterowej wdowy po Manie Alter w imieniu własnem oraz w imieniu małoletnich dzieci po Manie Alter pozostałych, Szyi syna, Lai córki, Mojżesza Wolfa, Zacharyasza synów, działającej pod L. 60 w żydowskim mieście zamieszkałej, oraz na żądanie starozakonnej Ryfki z Alterów Schermanowej w asystencyi męża Mojżesza Schermann spekulanta czyniącej pod L. 66 w żydowskim mieście zamieszkałej, tudzież starozakonnej Chai Katz wdowy i star.

Schachne Geist sukcesorów pełnoletnich w żydowskim mieście zamieszkałych, od których jak równie od opiekna przydanego wyżej wyrażonych małoletnich star. Salomona Sobel w żydowskim mieście zamieszkałego Wicenty Szpor adwokat O.P.D. pod L. 416 w Krakowie zamieszkały w sądach stawa; a to z mocy wyroków Trybunału I Instancyi miasta wolnego Krakowa z dnia 7 czerwca 1834 r. 10 stycznia 1835 i 11 listopada 1835 r. przeciw star. Baruchowi Stiel pełnomocnikowi i cessionaryuszowi innych współsukcesorów tejsze matki Borgerowej pod L. 116 w żydowskim mieście zamieszkałemu, zapadłych, dających miejsce licytacji tejsze od ceny pierwszego wywołania 1476 złp. pod warunkami następującemi.

1) Mający chęć licytowania złoży 1/10 część ceny pierwszego wywołania tytułem wadium, które w razie uchybienia warunków licytacji utraci i nowa licytacja na jego szkodę ogłoszoną zostanie.

2) Podatki zaległe, jakieby się okazały wnieście do skarbu na rachunek wylicytowanego szacunku.

3) Według wyroku sądowego zapłaci kosztą licytacji z szacunku na ręce adwokata licytacją popierającego.

4) W ciągu miesiąca po licytacji złoży cały resztujący szacunek do depozytu sądowego, poczem dekret dziedzictwa uzyska.

5) Ofiarujący 1/4 część wyżej uad wylicytowany szacunek, w ciągu dni ośmiu winien obok zgłoszenia swego udowodnić złożenie vadium i 1/4 części w depozyt sądowy.

6) Cena pierwszego wywołania inwentarzem urzędowym objęta jest summa złp. 1476.

Termina do licytacji tej są następujące.

Pierwszy d. 20 Lipca.

Drugi dnia 21 Sierpnia

Trzeci dnia 28 Września

} 1836 r.

Na każdym terminie stanowcze przysądzenie nastąpić może, gdy się pretendent okaże, wzywają się przeto wszyscy chęć kupienia mający na licytacją takową na audyencji Trybunału w domu pod L. 106 w Krakowie od godziny 10 rano posiedzenia swe zwykle odbywającego nastąpić mającą oraz wszystkie interesowane strony do zgłoszenia i produkcji praw swych.

Kraków dnia 4 Maja 1836 r.

Janicki.

Komornik sądowy uwiadomia publiczność, iż dnia dziesiątego Maja r. b. o godzinie 10 ranej na Kazimierzu żydowskim przy Krakowie pod L. 122 125/6 odbędzie się publiczna licytacja wydzierżawienia na lat trzy dochodów z tychże domów Nro. 122 125/6 na kazimierzu żydowskim stojących. Chęć licytowania mający złożą vadium w kwocie złpol. 50, warunki zaś przed licytacją ogłoszone zostaną.

Kraków dnia 28 kwietnia 1836 roku.

Józef Słotkowski.

— Warszawa 30 Kwietnia. —

W Imieniu Najjaśniejszego Mikołaja I.  
Cesarza Wszech Rosyi Króla Polskiego  
etc. etc. etc.

Rada Administracyjna Królestwa.  
Zważając, że skutkiem urodzajów osta-

tniego roku i braku odbytu zboża za granicą cena jego tak się obecnie zniżyła, że producentom nakładów nie zwraca, w chęci przeto przyniesienia pomocy rolnictwu, na przedstawienie dyrektora głównego prezydującego w kommissyi rządowej przychodów i skarbu postanowiła i stanowi co następuje. Art. 1. Bank Polski jest niniejszemu upoważniony do udzielenia mieszkańcom krajowym zaliczeń na pszenicę i żyto pod klucz jego złożone do magazynów i innych dogodnych na ten cel obracać się mających składów, które to składy powinny być dobrze opatrzone i w towarzystwie ogniwem krajowym zabezpieczone. — Art. 2. Zaliczenia pomienione wynosić mogą, jeżeli tego zajdzie potrzeba, trzy miliony złotych, gdyby zaś i kwota powyższa okazała się jeszcze niedostateczną, Bank obowiązany będzie upraszać o upoważnienie do użycia dalszych na ten cel funduszków. — Art. 3. Otrzymujący zaliczenia, uiszczą od tychże procent i mieć sobie udzielone takowe na czas trzech miesięczny, który to termin Bank w miarę nznanej potrzeby, o ile okoliczności mu dozwolą, przedłużać będzie mocen. — Art. 4. Wysokość zaliczeń nie może przenosić połowy wartości zastawionego zboża, obliczonej po cenie targowej za poprzedniem z nięj potrąceniem procentu, kosztów składu i opłaty assekuracyjnej towarzystwu ogniowemu. — Art. 5. Wszystkie magazyny i składy rządowe uznane za użyteczne do tej operacji, pod rząd Banku oddane zostaną, z obowiązkiem opłacenia z nich takiego dochodu czystego, jaki dziś rządowi przynoszą. Art. 6 Dyrektor główny prezydujący w kommissyi rządowej przychodów i skarbu w rozwinięciu niniejszego postanowienia, wyda Bankowi szczegółową instrukcją, do której Bank w wprowadzeniu tej operacji ściśle stosować się będzie. — Art. 7. Wykonanie niniejszego postanowienia dyrektorowi głównemu prezydującemu w kommissyi rządowej przychodów i skarbu i władzom właściwym, do których to należy, polecamy. — Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administra-



cyjnej dnia 24 marca (5 kwietnia) 1836 roku. (Podpisano) Namiestnik Jenerał Feldmarszałek Xiążę Warszawski. — Dyrektor główny przydujący w komisysji rządowej przychodów i skarbu. (podpisano) R. Fuhrmann. — Zgodno zoryginałem, sekretarz stanu, (podpisano) J. Tymowski.

— Z Amszterdamu 26 Kwietnia. —

Nowo mianowany admirał Ziervogel załknął już swoją flagę na flocie w przystani Helder zgromadzonej.

Przed kilku dniami w okolicy Mastrychtu 50 ludzi przemycalo cukier; gdy je nagle dostrzegli celnicy i 10 z nich ujęli, jako nie mogących uciekać dla zbytniego ciężaru. Przy rewizyi okazało się, że mniemane głowy cnkru byly z piasku zrobione; prawdziwy cukier zaś niesli lepiej uciekający. GPS.

— Z Paryża 24 Kwietnia. —

Dzisiejszy Monitor donosi: Jch K. W. Xiążęta Orleanu i Nemours w pierwszych dniach maja przedsięwezma podróż do Niemiec, zwiędzą Berlin dla przypatrzenia się wiośnianym obratom wojennym, poczem udadzą się do Wiednia, z kąd na początku lipca wrócą do Francyi. Już wyprawiono gońców do Berlina z tą wiadomością.

Król udarował barona Roussin swojego posła przy W. Porcie wielkim krzyżem legii honorowej, który mu przez umyslnego posłano kuryera.

Wczorajsze posiedzenie deputowanych zakończyło się przyjęciem znaczną większością wniosku jenerała Bugeaud. o zastępstwie w wojsku.

W Paryżu znajduje się obecnie 22 teatrów, a jednak podano prosby do ministra spraw wewnętrznych o uzyskanie pozwolenia do wybudowania trzech nowych scen dramatycznych.

Na wyścigach konnych w Chantilly znajdowało się do 100,000 ciekawej publiczności paryskiej. Znowu odznaczyła się sławna klacz

*Misse Annette* i przyniosła właścicielowi kilkanaście tysięcy franków na jednym dniu.

Obwiniony o zabójstwo pan Debureau ma być uwolniony, gdyż życie jego dotąd było wzorowe, a on nie był wcale powodem do zaszłej zamieszki, w skutku ktorej nastąpił wspomniany smutny przypadek; tudzież że gwardya narodowa i liczna publiczność wstawia się za tym powszechnie ulubionym artystą dramatycznym.

Rząd wysła kommandanta Senilhes do jenerała Kordowy; cel téj missyi nie wiadomy.

Summy znalezione przy biskupie z Leon mają dochodzić do 4 milionów franków. Czy on jest istotnie owym biskupem, czy też tylko agentem Don Karlosa którego najmłodszy syn jako towarzysz podróży miał być z nim razem ujęty, późniejsze wyjaśnią wiadomości, dotąd mamy same tylko sprzeczne doniesienia.

— Dnia 25 kwietnia. —

Sławny drukarz p. pan Firmin Didot członek izby deputowanych umarł wczoraj po długiej i bolesnej chorobie.

Dowiadujemy się od granic hiszpańskich, że do Santander przybyło 1500 Anglików dla bronienia brzegów. W S. Sebastian czynią wielkie przygotowania do dzielnego odparcia Karlistów, którzy puścili pogłoskę, iż mają zamiar ostrzelać to miasto. GPS.

— Z Londynu 23 Kwietnia —

Kupcy angielscy są w kłopotach dla braku majtków zaciągających się do marynarki, gdzie są lepiej płatni od rządu nie szcędzącego żadnych wydatków na przyspieszenie uzbrojenia floty wojennej.

Z listów odebranych z Rio Janeiro dowiadujemy się, że zatargi z republikanami w Rio Grande zagodzone zostały w sposób pojednania wzajemnego.

— Dnia 26 Kwietnia. —

Torysowie miewają teraz częste schadzki w celu naradzenia się nad bilami irlandzkie-

mi. Chcą oni ażeby temu krajowi, dla tego że jest wyznania katolickiego, nie dozwolili wewnętrznego zarządu przez rodaków; ale nie ma najmniejszego podobieństwa, ażeby ich zamiary przyszły do skutku.

Kilka łódź irlandzkich nie chce uznać postanowienia głównej łoży dublińskiej względem rozwiązania tej korporacji w całym kraju. Król kazał kupić wielką perspektywę i przesłać w podarunku sultanowi z Maskate.

Ośm liniowych okrętów już prawie zupełnie uzbrojono, na ich pokładzie znajduje się 3200 Indzi.

Listy z Lizbony dnia 15 kwietnia donoszą, że królowa powodowana postanowieniem kortezów, że jej małżonek nie ma być naczelnym wodzem siły zbrojnej, zamknęła ich posiedzenia, zapowiadając w mowie od tronu niebawne zwołanie nadzwyczajnych Kortezów.

Ministerium zostało rozwiązane, a otwarcie nowego polecono xięciu Palmelli. Największa trudność zachodzi w wyborze ministra finansów.

Do 4000 ludzi przeznaczono do strzeżenia brzegów hiszpańskich; część tego korpusu z 700 żołnierzy złożona już odplynęła.

Tak w wyższej jak i niższej Kanadzie niespokojności wzmagają się; mieszkańcy żądają coraz większych swobód od kraju macierzyńskiego. Według bezpośrednich wiadomości z Meksyku odebranych, Santana odniósł już znaczne korzyści nad powstańcami w Texas.

— *Jassy 5 Kwietnia* —

Powracający do kraju Jerzy Ghika doznał najlepszego przyjęcia od ucieszonego ludu z widzenia tego powszechnie ulubionego i poważanego męża. Przybyli kommissarze tureccy i rossyjscy mają niebawmie rozpocząć swoje czynności, ażeby wykazać istotny stan dotych czasowej administracyi Mułtan i Wołoszczyzny, na którą skarżą się wszyscy mieszkańcy rządzonych krajów. GFG.

— *Sztokholm 22 Kwietnia* —

Gazety tućjsze donoszą ciągle o uzbrajaniu okrętów wojennych tudzież o flocie angielskiej i rossyjskiej na wschodniem morzu; co jednak potrzebuje potwierdzenia. GFG.

Doniesienia.

Robert Krafter w obowiązkach kamerdynera u Barona d'Ungern-Sternberg Szambelana Dworu i Rezydenta N. Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego; dotąd zostający, ma się w krótkce ze służby oddalić a nawet opuścić kraj tućjszy: zawiadomia się przeto wszystkich i każdego w szczególności kogo to interesować może, iż gdy wspomniany Krafter do żądania żadnego kredytu niebył upoważniony, i wszystko płacone było gotowemi pieniędzmi; żadne też pretensye jakieby z powodu zostawania Kraftera w powołanej służbie, czynione być mogły, przyjęte niebędą. (3r.)

Podpisany ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż do jego składu mebli nadszedł transport obić ściennych w różnych kolorach najgustowniejszych za bardzo pomierną cenę.

*B. Kozakiewicz.*

Tapicer przy ulicy Świętojańskiej pod Nr. 467.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

*Od 6 do 7 Maja.*

Samburska Marya, Stołkowski Jan, Krzyżkowski Maxym, Lewiecki, Walter z Galicyi; Maj. Rndolfi z Pruss; Lipiński Józef, Rajski Daniel, Łubieński Tadeusz hr. Zarębina Playda z Polski.

*Wyjechali z Krakowa.*

Wysocki Salamon, Louis Salamon, Joseph Marek, Borkowski x. pleban do Galicyi; Paszkiewiczowa Roża do Polski.